

## Panie

Michał Bajor

Panie, który patrzysz na mnie okiem księżyca  
Panie, który na mnie patrzysz przez słońce  
Panie, który jesteś i śmiercią i życiem, gwiazdy to twe łzy były  
szczęce  
Panie, który wiatrem dachy zdzierasz nam z głowy, który masz we  
władzy morskich fal siłę  
Panie, który w rękach masz ogień pożogi  
Tyle razy, tyle razy Cię prosiłem

Daj mi jeszcze odpocząć na ziemi  
Nim zobaczę światelko jasne  
Nim przed tobą znajdę się niemy  
Kładoąc na wadze czyny własne  
Daj mi tutaj raju spróbować  
Muszę wiedzieć czy mi smakuje  
ten okruch szczęścia  
Jakie słowa i jakie gesty Cię przekonują

Panie, który wiesz życie drogą pokrętną  
Panie, który oczy manisz pozorem  
Staram się świat czytać jak księgę najświętszą  
A cierpliwość jest mi wzorem  
Swoje życie w trudzie jak wszyscy chcę przeżyć  
Aż się nie zatrzyma serce styране  
Ale nawet kiedy do ziemi się przygnę  
Nadal prosić, nadal prosić nie przestanę

Daj mi jeszcze odpocząć na ziemi  
Nim zobaczę światelko w mroku  
Zanim dojdę do Twojej sieni  
Zanim będę miał wieczny spokój  
Daj mi tutaj raju spróbować  
Na tej ziemi co jęczy znoju  
Raju chwilę, a potem mnie prowadz  
Do Twoich niebieskich pokojów